

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXV rok
istnienia.**

Redakcja Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.**1931 r.****Numer dzisiejszy składa się z 10 stron**

ROZWÓJ

Sobota, 2-go maja**Nr 119**

Łódź w dniu 1 maja

Wczoraj proletariat łódzki obchodził wyjątkowo spokojnie. Już od samego rana ulicami miasta przeciągały pochody poszczególnych dzielnic partyjnych, zbieżając na punkt zborny na Wodnym Rynku o godzinie 11-ej uformował się pochód, na czele którego kroczyli przedstawiciele władz partyjnych P. P. S. C. K. W. w osobach Prezydenta miasta Ziemińskiego, wiceprezydenta Rapalskiego, senatora Kopeńskiego, adw. Kempnera, Furtala i innych.

Następnie kroczyły poszczególne dzielnice P. P. S. C. K. W. Stowarzyszenie B. więźniów politycznych organizacje robotników i pracowników instytucji społecznych. Dalej kroczył pochód Niem. Socjal. partji pracy, czoło którego otwierał poseł Zerbe, ławnik Kuk i inni.

Następnie podał pochód Bundu i wreszcie pochód zamykał TUR oraz większy oddział milicji socjalistycznej.

Gdy pochód kończył się na ulicy Głównej i Targowej, większa liczba komunistów zgrupowała się usiłując pójść za pochodem zgrupowanych organizacji socjalistycznych, przyczem poczęto wygłaszać przemówienia.

Zgrupowane silne oddziały policji odcięły komunistów usiłujących przyłączyć się do pochodu i rozproszyły ich.

W czasie rozpraszania 3 osoby zostały podeptane, do których wezwano pogotowie ratunkowe.

Gdy pochód swym końcem znalazł się u wylotu ulicy Śródmiejskiej na ulicy Piotrkowskiej, grupa komunistów usiłowała ponownie dostać się do pochodu, tamując całkowicie ruch na chodnikach i jezdni.

I w tym wypadku natychmiast interwencja policji, przyczyniła się do rozproszenia tłumów.

Następnie pochód organizacji socjalistycznych udał się na Polesie Konstantynowskie, gdzie zostały złożone wieńce przez przedstawicieli poszczególnych dzielnic robotniczych, oraz z trzech ustawionych trybun wygłoszono przemówienia, do zgromadzonej na Polesiu Konstantynowskim publiczności w liczbie 10,000 osób, przemawiał senator Kopeński, ławnik Furtal, ławnik Kuk, radny Lichtenstein, Grodzicka i Zelmanowicz.

Następnie wiceprezydent Rapalski w imieniu wszystkich grup socjalistycznych odczytał rezolucję, w której nawołuje zebranych do wytrwania w walce z kapitalizmem i wzywa ich aby w zjednoczeniu przeciwstawić się wyzyskowi oraz zamachowi na ustawodawstwo socjalne.

Po odczytaniu tej rezolucji zgromadzeni o godz. 13.30 rozeszli się w spokoju.

Należy zaznaczyć, że w dniu wczorajszym P. P. S. Frakcja Rew. poraz pierwszy wystąpiła własnym pochodem, który wyruszył o godzinie 10-ej z lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 73 na Polesie Konstantynowskie. W pochodzie tym wzięło udział około 100 osób, do których przemawiał dyr. Wierzbicki i Pluciennik.

Pochód P. P. S. Frakcji rew. rozwiązał się na godzinę przed przybyciem głównego pochodu.

Zapowiedziane pochody i manifestacje przez N. P. R. prawie nie doszły do skutku, albowiem organizatorzy nie uzyskali zezwolenia od władz administracyjnych, wskutek czego wszystkie punkty wyznaczone przez NPR. prawie w odczewach, jak również lokal partyjny przy ul. Gdańskiej 40, obsadzone były przez oddziały policji, które nakazywały grupującym się rozchodzić do domów, co też czynione było w zupełnym spokoju.

Jak nas informują na całym terenie Województwa Łódzkiego, wczorajszy dzień minął na ogół spokojnie, a nawet w niektórych miastach zupełnie nie urządzono zad-

nych pochodów jak w Rudzie-Pabjanickiej.

W Piotrkowie komuniści usiłowali urządzić demonstrację, jednak zostali rozproszeni przez policję przyczem aresztowano 4 osoby.

W Kaliszu 1 maj przeszedł w zupełnym spokoju, jedynie przed Magistratem komuniści usiłowali urządzić wiec, który jednak został przez policję rozwiązany.

Pozatem komuniści demonstrowali również w Ozorkowie, Zgierzu, Tomaszowie Maz. Pabjanicach i Konstantynowie, jednak usiłowania te zostały w zarodku przez policję stłumione.

W godzinach wieczorowych odbyły się w lokalach poszczególnych dzielnic PPS. pogadanki i odczyty okolicznościowe, zaś w Sali Filharmonji uroczysta akademja. (a)

1 MAJ W STOLICY

Nastroj w stolicy od samego rana był dość ospały. Wprawdzie już od godz 7 r. przed lokalami dzielnicowymi różnych party robotniczych zaczęli się gromadzić ludzie, były to jednak tylko nieliczne grupy. Przed fabrykami naogół panował spokój. Patrole policji w hełmach szturmowych pilnują na ulicach porządku.

Tramwaje i autobusy miejskie są od samego rana nieczynne.

Chociaż personel urzędniczy stawiał się do pracy, całkowicie nieczynnymi było dużo fabryk: Parowóz, Lillpop, Norblin, Państw. wytwórnia aparatów telefonicznych, wytwórnia tytoniowa przy ul. Dzielnej, Drucianka, Pionier, Warsztaty kolejowe na dworcu głównym, B-cia Borkowscy, Henneberg, „Bezet”, A. Mann, Rohe i Zieliński, a ponadto Klawe Perkun, Awia, Martens i Daab, warsztaty kolejowe Warszawa Wschodnia, Kolberg, Kabel i Ursus.

Rudzki, C. W. S. warsztaty kolejowe na Pradze, Przedziałnia na Wch, wytwórnia tytoniowa przy ul. Kaliskiej, wytwórnia monopolu spirytusowego na Pradze.

Perkun oraz Drzewiecki i Jezioranski. Całkowicie czynne fabryki: Rektyfikacja Warszawska, Motor i Drukarnia Państwowa.

Godz. 9 r. — Grupy PPS. d. fr. rew. maszerują przy dźwiękach orkiestr na pl. Teatrny, gdzie tymczasem zebrało się już kilkadziesiąt osób. Porządek utrzymuje milicja.

Poza tem około 1.000 bezrobotnych zebrało się na Lesznie przed lokalem P. U. P. P.

W godzinach południowych komuniści przejawiają wielką aktywność, ale silne oddziały policji rozpraszają demonstrantów.

Rozpędzono pochody komunistyczne: na Targowej — 40 osób, na ul. Wołyńskiej przy Dzielnej — 300 osób, na Karmelickiej, gdzie komсомолcy zaczęli wybijać szyby w sklepach i mieszkaniach i demolować wystawy, na pl. Żelaznej Bramy 200 osób, a wśród nich kilku akademików, na ul. Zamenhofs i Kupieckiej — 80 osób.

Od Ogrodu Saskiego przeszedł Marszałkowską pochód komunistyczny w liczbie 500

osób. Na rogu ul. Złotej i Zielonej policja komunistów rozpędziła, aresztując niosącego sztandar tramwajarza w mundurze i 1 osobę cywilną. Demonstranci wybili w kilku sklepach szyby.

Policja patroluje na samochodach.

Demonstracje komunistyczne

Komuniści urządzali już awantury od rana, przyczem terenem bójek były przeważnie dzielnice żydowskie. Nadto na rogu ul. Węgierskiej i Kaliskiej na Ochocie zebrało się 60 komunistów ze sztandarem. Na widok policji demonstranci w popłochu uciekli.

Okolo 100 komunistów usiłowało również dołączyć się do pochodu CKW maszerującego z fabryki Lillpopy w liczbie 500 osób. Na ulicy Bema doszło do starcia, przyczem kilka osób zostało lekko poturbowanych.

Grupa komunistów usiłowała demonstrować przed poselstwem Sowietów przy ul. Poznańskiej 15, gdzie powiewa czerwony sztandar. Na widok policjanta komuniści zbiegli.

Postrzelenie policjanta

Przed fabryką „Parowóz” spora grupa komunistów usiłowała dołączyć się do pochodu PPS d. fr. rew. ale milicja odpędzała na trójkąt.

Do walki z komunistami doszło również na Pradze, na ul. Białoleckiej, gdy pochód PPS d. fr. rew. natknął się na oddział komсомолców. Niespodziewanie wywiązała się obustronna strzelanina, podczas której komuniści ostrzeliwując się, uciekli w ul. Siedzibną. Po sterunkowy Kazimierz Chmielewski usiłował przed domem Nr 3 na tej ulicy zatrzymać komunistów, ale padł ranny.

Post. Chmielewski, który ma przestrzeloną prawą nogę, pogotowie przewiozło do szpitala Przem. 4ńskiego.

Podczas rozpraszania komunistów pobity został post. Jakób Hirosz, a ponadto ranna jest komunistka Chila Cwikier.

Na Pradze zgromadziło się 200 komunistów na ul. Targowej i około 250 przed kościołem św. Florjana, przyczem policja rozpędzała demonstrantów, aresztując 3 osoby.

Miedzynarodowa akcja przeciwsowiecka

MOSKWA 1.5. — „Izwiestja“ nawiązując do uchwały powziętej przez stowarzyszenie angielskich izb handlowych w Londynie w sprawie dumpingu sowieckiego zaznacza, że uchwała ta jest wynikiem nie tylko na strojów przeciwsowieckich w St. Zjednoczo-

nych Wkrótce odbędzie się w Waszyngtonie kongres międzynarodowy izb handlowych, który niewątpliwie będzie wyzyskany przez amerykańskich potentatów finansowych dla urządzenia demonstracji przeciwsowieckiej na skalę międzynarodową W ten sposób wy-

stąpienie angielskich izb handlowych jest tylko jednym z przygotowawczych kroków do kampanii przeciwsowieckiej przygotowywanej w rozmiarach międzynarodowych.

—o:Q:—

W Zagłębiu spokój

BĘDZIN, 1.5. W związku z 1 maja sytuacja w kopalniach i zakładach przemysłowych zagłębia Dąbrowskiego pod względem liczebności pracujących na pierwszej dniówce przedstawiała się następująco: W samym Będzinie świętuje zaledwie 20 osób Kopalnia „Kofelew“ zatrudniająca 176 ludzi uruchomiła całkowicie W fabryce kabli pracuje cały personel 180 ludzi W fabryce Fürstemberga na 300 robotników nie pracuje 20. W szeregu kopalń zarządzono świętówki. W innych większych zakładach przemysłowych

i kopalniach stan jest następujący: W kopalni Łagisza na 191 robotników nie zgłosiło się do pracy 181 Na kopalni „Saturn“ na 1031 zatrudnionych nie przybyło 857. W fabryce Jerzego nie przybyło 3 robotników na ogólną ilość 165. W Hucie Bankowej uszczęcej za bardzo zradycalizowaną nie przybyło 302 robotników na 1403 zatrudnionych Na kopalni „Paryż“ pracują wszyscy robotnicy w liczbie 730 osób. Według prowizorycznych obliczeń liczba świętujących w dniu dzisiejszym nie przekracza 25 proc

1 maj w Paryżu

PARYŻ, 1.5. — W związku z niezwykle ożywioną kampanią komunistyczną władze policyjne w Paryżu zarządziły szereg środków ostrożności aby nie dopuścić do rozruchów z okazji święta 1 maja.

Wczoraj wieczorem aresztowano 30 agitatorów którzy na ulicach rozdawali ulotki. Osadrono również w areszcie kilku mówców, którzy mieli przemawiać na wiecach.

Kilku agitatorów cudzoziemców wydano z granic Francji.

Dzisiejsza „Humanite“ wobec konfiskacji pojawiła się w objętości dwu stron przy czym pierwsza posiada kilka białych plam.

Władze zarządziły pogotowie kilku oddziałów wojskowych które w razie potrzeby mają przyjść z pomocą policji.

—o:Q:—

PRZEZ RADJO

SOBOTA 2. V. 31. r.

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 14.50 „Przegląd wydawnictw periodycznych“ — prof. H. Maścicki
- 15.30 Dla maturzystów „Nauka o Polsce współczesnej“ (Odcz. II) prof. A. Janowski
- 15.50 „Ideologia dzisiejszej muzyki“ — dr. Józef Reiss (z Krakowa)
- 17.30. Koncert dla dzieci
- 18.00. Nabożeństwo Majowe z Wielkich Piekar na Śląsku
- 19.20. Wiadomości bieżące rolnicze — p. Józef Piatok
- 19.40. Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.00. Feljton pt. „Rozważania nienaukowe“ — p. Benedykt Heriz
- 20.15. Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencja i porady — Kierownik Wydziału Prasy i Propagandy p. Wacław Frenkiel
- 20.30. Recital śpiewaczy Nicolasci — Matyski prof. L. Urstein (akomp.)
- 21.00. Muzyka lekka. Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Marja Dwońska (piosenki) i prof. Ludwik Urstein (akomp.)
- 22.00. „Na widnokręgu“
- 22.15. Utwory Chopina w wykonaniu Józefa Smidowicza
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

Reklama to potęga

Ciągnienie dolarówki

12.000 dol. wygrał Nr. 632985.

3.000 dol. wygrał Nr. 1346183, 528445

1000 dol. wygrały N-ry: 60917; 898057; 490962; 41132; 1170595; 1344630; 374751.

500 dol. wygrały N-ry: 988294; 565510; 14182; 1017073; 339604; 1321863; 1119825; 762406; 477373; 782449.

100 dol. wygrały N-ry: 208392; 1185374

599681; 949898; 677657; 112524; 10040;

552378; 271620; 540500; 1494079; 256595;

719974; 293528; 1295459; 1319912; 646326;

1053810; 598352; 389190; 681001; 38193;

505674; 1073272; 765320; 130827; 75368;

43267; 121948; 1156426; 113168; 365721;

877315; 1456511; 213335; 250118; 639594;

534687; 923511; 294008; 837530; 1066999;

412441; 1231666; 1373416; 307832; 1327082

757186; 523904; 1063915; 541773; 1486790;

946653; 342468; 1257372; 844010; 747968;

241469; 592400; 671214; 720195; 1282896;

1324110; 266144; 711151; 981642; 134797;

867635; 837905; 195237; 396496; 1430104;

810391.

—o:Q:—

GIEŁDY.

Warszawa 1-go maja

Waluty: Dolar U. S. A. 8.90%

Dewizy: Belgia	124,13
Holandja	358,88
Londyn	43,39
Nowy Jork	8,916
Nowy Jork (kabel)	8,924
Paryż	34,88
Praga	26,42
Szwajcaria	171,91
Stokholm	239,14
Włochy	46,73
Wiedeń	125,53

Obroty małe Tendencja mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,90%, Rubel złoty — 476 Gram czystego złota — 5,9244

Papiery procentowe:

3 proc. goz. budowlana	45 00
4 proc. poz. inwestycyjna	— 88,25
5 proc. konwersyjna	— 48,75
6 proc. poz. dolarowa	— 72,00 (w proc.)
7 proc. poz. kolejowa	— 105,00 (w proc.)
8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow.	— 94,00
9 proc. oblig. Banku gosp. krajow.	— 94,00
10 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	— 83,25 (w o/o)
11 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83,25 (w o/o)
12 proc. L. Z. Banku rolnego	— 94,00
13 proc. L. Z. Banku rol.	— 83,25 (w proc.)
14 proc. L. Z. bud. Banku gosp. kraj.	93,00 (w o/o)
15 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol.	83,00
16 1/2 proc. L. Z. ziemskie	— 52,25
17 1/2 proc. L. Z. Warszawy	— 53,75
18 proc. L. Z. Warszawy	— 58,25
19 proc. L. Z. Warszawy	— 73,25
20 proc. L. Z. Częstochowy	63,50
21 proc. L. Z. Kielc	62,00

Akcje:

Bank Handlowy	108,00
Bank Polski	125,00
Wegiel	28 00
Starachowice	10,50

Z pożyczek państwowych słabsza 6 proc. dolarowa z 1919—20 r. Dla listów zastawnych tendencja przeważnie utrzymana. Obroty akcjami b. małe

TRAGEDJA NA OCEANIE

Angielski okręt towarowy „Calder“ — który 17 kwietnia opuścił Hamburg, udając się do portu Goole wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zatonął na pełnym morzu.

Kole miejscowości Skegless wyrzuciły fale na brzeg pustą łódź ratunkową, pochodzącą z okrętu „Calder“.

„Calder“ był jednym z większych okrętów towarowych angielskich. Załoga jego wynosiła 17 osób,

—o:Q:—

Niespełnione proroctwa

Jeden z czytelników krakowskiego „Głosu Narodu” zapytuje dlaczego p. marsz. Piłsudski, skłonny — do zabierania głosu w sprawach publicznych, milczy obecnie, kiedy ludność radaby słyszeć jego zdanie o sytuacji państwa, zwłaszcza o stanie gospodarczo finansowym?

Odpowiedzieć na to pytanie mógłby tylko p. Beck, albo p. Ślawek, którzy mają bez pośredni dostęp do p. marsz. Piłsudskiego. — Może jeszcze p. Miedziński, korzystający z jego światłej rady do prowadzenia „Gazety Polskiej”. Może wreszcie p. Świtalski, któremu powierzono kierowania tak zw. przedstawicielstwem narodowej opinii. Ale my? Skądże? Co najwyżej możemy się tylko domyślać zastrzegając się jednak zgóry, że nasze wyjaśnienia mogą być mylne i nie odpowiadać rzeczywistości.

Otóż p. marsz. Piłsudski wrócił do Polski z końcem marca. Następne zaraz dni dowiodły, że był już najwyższy czas opuścić Madagę.

Wróciwszy do Polski dowiedział się p. marszałek Piłsudski, że z finansami kruchó, a rok budżetowy kończy się deficytem. — W tych zaś dniach ogłoszono urzędowe zestawienie wykonania budżetu za r. 1930/31. Jest ono przynębiające.

Dochody preliniowano w wysokości 3.038.737.000 złotych, przyniosły one zaś tylko 2.747.850.000. zł. Podatek majątkowy zamiast preliniowanych 75 milj. dał tylko 20.452.000 zł. Monopole i przedsiębiorstwa państwowe, przyniosły około 70 proc. preliniowanych dochodów. Jedna tylko pozycja w dochodach nie tylko nie zawiodła, ale — rzecz szczególna — dała więcej, niż preliniowano. Miano wicie, podatki bezpośrednie, czyli z licytacji gratów; preliniowano 668 milionów, ściągnięto zaś 716.041.000.

Musiałoby to być dla p. marsz. Piłsudskiego rewelacją i grubą niespodzianką. W swoim bowiem czasie prorokował nam ten rok 1930/31 jako zrównoważony i dochodowy. — Oto w słynnym „budżetowym”, wywiadzie z dnia 27 września 1930 roku oświadczył:

„Cały jestem teraz w budżecie, który musi być ułożony na rok przyszły.

Za dawnych czasów sprawę tę prowadzono inaczej: spokojnie łątano niedobory nie czem innem, jak pożyczkami — tak, że zadłużenie państw rosło z dnia na dzień, a przynajmniej z roku na rok. Teraz ten „ułatwiony” sposób budżetowania nie idzie.

Powiem... odrazu, że ROK BUDŻETOWY NIECHYBNIEM ZAMKNIEMY BEZ DEFICYTU.

W każdym razie powiedzieć mogę, że budżet tegoroczny zamknięty będzie bez deficytu i że tak samo zupełnie postąpię z przyszłym budżetem”.

Proroctwo jednak się nie spełniło. Budżet, o którym p. marsz. Piłsudski mówił został zamknięty poważnym deficytem, a deficyt grozi i w rozpoczętym roku. Skutek tego jest taki, że dziury w gospodarstwie społecznym trzeba łątać nie już „pożyczkami”, ale prawdziwymi „koncesjami” i że stan zadłużenia państwa rośnie — wbrew przewidywaniom p. marsz. Piłsudskiego — „z dnia na dzień, a przynajmniej z roku na rok”.

Długi państwowe bowiem z końcem roku 1925, a więc przed „majem”, wynosiły 1 miliard 877 milionów, z końcem zaś r. 1930

już 4 miliardy 413 milionów zł. Budżet z roku 1925 przeznaczal na spłatę rat i procentów od długów 54 miliony zł., w tegorocznym zaś budżecie na tę samą pozycję zapisano ponad 315 milionów zł., z czego 262 miliony pójdzie zagranicę.

Może i ten moment skłonił p. marszałka Piłsudskiego do zachowania milczenia. — Trudno bowiem prorokowi żądać od ludzi, by z nabożeństwem słuchali proroctw, jeśli się nie spełniają.

Jedno przecież — zresztą dyskretnie ukryte — proroctwo z wywiadu „budżetowego” spełniło się bardzo dokładnie. Proroctwo dotyczące się pensyj urzędniczych. Oświadczył wówczas p. marszałek, że wbrew jego „dopomocy i chęciom” podniesiono płace urzędnicze i że „ostrzegal”

„przed podobnie nierozsądnym maszerowaniem z gażami naprzód”.

W dniu 1 maja spełniło się eiche, u-

krzyte w tych słowach, proroctwo p. marszałka Piłsudskiego. Nie wiadomo jednak, czy ten fakt skłoni go do zabrania głosu i do ogłoszenia nowego wywiadu. Bo i po co, jeśli go — poza tym jednym wypadkiem — duch proroczy opuścił, a życie układa się coraz gorzej? Po co, jeśli — jak pisze „Kurier Czerwony”, kupiony świeżo przez koncern prasowy sanacji —

„mają przynieść dalsze, gwałtowne (!) załamanie się zdolności konsumpcyjnej najszerzych warstw ludności na skutek obciążenia pensji urzędniczych”.

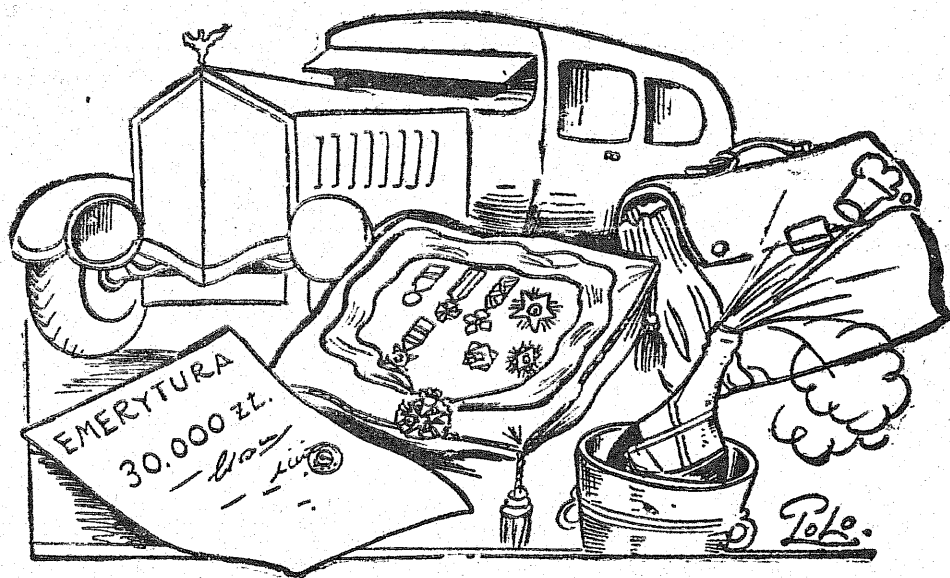
Więc nowego wywiadu nie usłyszymy? Chyba — nie!

Teraz, kiedy jesteśmy na „dnie nędzy” i gotowi do wszelkich nieobliczalnych wystąpień — wysłuchalibyśmy z chęcią nieoszacowanych wynurzeń autora „Dna Oka”.

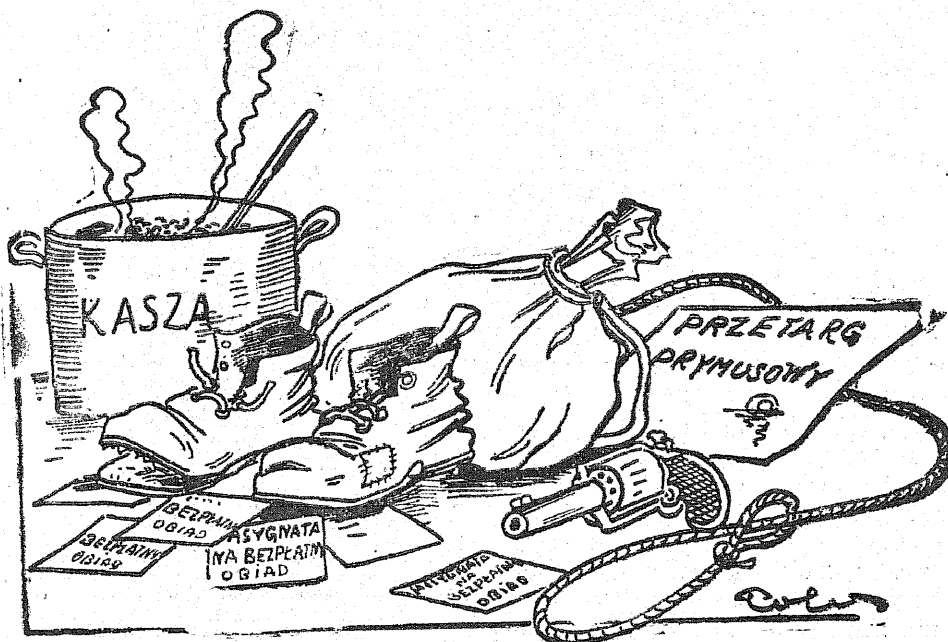
(28)

—0:0:0—

Poprawiliśmy stan gospodarczy - chwała się sanatorzy.



Poprawili! Dla siebie — tak.



a dla ogółu — tak!

Olbrzymie kąpielisko

Leży przed nami książka dwóch inżynierów niemieckich, Goldmersteina i prof. Sdo-diecka, której treścią jest projekt wielkiego kąpieliska miejskiego w Berlinie; obliczonego na dzienną frekwencję 30.000 osób!

Kąpielisko to ma zawierać właściwy basen kąpielowy o powierzchni tafli wodnej 6.700 m. kw. a 10.003 mtr. sześć. zawartości wody — sztuczną plażę mogącą pomieścić ok. 5.000 osób, restaurację na 400 osób — i łaźnie rzymskie oraz łaźnie na kąpiele zwykłe — sale gimnastyczne — a wreszcie i cały szereg pomieszczeń pomocniczych.

Sama budowla pomyślana jest jako jedna olbrzymia kulista hala o średnicy 150 m., przykryta wielką kopułą, w której umieszczono być mają 72 świetliki szklane o 110 mtr kw. powierzchni każdy.

Wzniesiony środek koła zająć ma restauracja, z której rozciąga się rozległy widok na całą halę.

U podnóża tego środkowego wzniesienia zaprojektowano sztuczną plażę! To wszystko ma być opasane jednym wielkim pierścieniem wody, poprzecinanym trzema mostami. Wokół wody przeprowadzone będą koliste szerokie promenady, okolone trawnikami i krzewami. Sztuczna panorama przedstawiająca krajobraz o rozległych horyzontach uzupełniać ma wrażenie całości.

Całość będzie bardzo starannie wentylowana, mocno ogrzewana i oświetlana sztucznym słońcem. Będzie więc można kąpać się tu, pływać i plażować zimą i latem, dniem i nocą.

W tak olbrzymim kąpielisku na plan pierwszy wysuwają się zagadnienia natury technicznej. Jak mianowicie ogrzać tak olbrzymią halę. Jak ją wentylować? utrzymać czystość wody i jak zapobiec niebezpieczeństwu zarażenia się wszelkiego rodzaju chorobami chociażby skórnymi przy wspólnym kąpaniu się tylu tysięcy ludzi? Na wszystkie te pytania autorzy tego gigantycznego planu dają w swej książce szczegółowe odpowiedzi, z którymi w najogólniejszych zarysach warto się zapoznać.

Przeciętnego czytelnika zdziwi więc prawdopodobnie wiadomość, iż woda w basenie ma być zmieniana co 10 tygodni, zato codziennie będzie ona oczyszczona chemicznie, tj. chlorowana. Ten system utrzymywania czystości w wielkich basenach kąpielowych stosowany jest już oddawna w różnych wielkich miastach. Dla uniknięcia infekowania wody, każdy odwiedzający będzie musiał przed wejściem do basenu umyć się pod ciepłym natryskiem, przylem przez specjalny otwór w ścianie niewidoczny dla danego delikwenta lekarz będzie mógł wcale dokładnie obejrzeć nie nie podejrzewającego nagusa.

Piasiek na sztucznej plaży będzie codziennie dezynfekowany i czyszczony mechanicznie specjalnymi aparatami.

Ręczników ani płaszczy kąpielowych wcale w całym zakładzie nie będzie, gość w mokrym kostiumie po wyjściu z basenu osuszany będzie w mgnięniu oka przy pomocy olbrzymiego „Phona”.

Czy takie olbrzymie instalacje, których używalność będzie połączona z ogromnymi kosztami, mogą się opłacać?

Autorzy projektu odpowiadają na to twierdząco. Koszt wzniesienia i zainstalowania takiego „Thermenpalastu” wyniosłoby mniej więcej 12 milionów marek niemieckich, koszty eksploatacji wraz z amortyzacją kapitału 3.250.000 marek niemieckich rocznie. Bilety wejściowe muszą być bardzo tanie. Ich cena wahać się ma między 30 fenigami a jedną marką w zależności od rodzaju kąpiele, dnia i jego pory. Wraz z wpływami za wydzierżawienie sal gimnastycznych i restauracji dałoby przy pełnej frekwencji 8.898.500 marek niemieckich rocznie, przy frekwencji o połowę mniejszej, zmniejszone odpowiednio wydatki

O pochodzeniu prusaków

Jeżeli dziś już na zachodzie mówi się o możliwości oderwania Prus Wschodnich od Rzeszy Niemieckiej to nie trzeba zamykać oczu na fakt że społeczeństwo pruskie zostało sklejone głównie ze zgermanizowanych szczepów słowiańskich, a po części (jak w Prusach Wschodnich) i litewskich. Szczepy te cywilizacyjnie pozostały daleko w tyle poza tymi Słowianami, którzy jak Czesi i Polacy zorganizowali się w państwa i stworzyli swe narodowe cywilizacje.

Szczepy wschodnio pruskie zaś najbardziej zacofane ze wszystkich Słowian, otrzymały na ogół dość późno kulturę niemiecką, kulturę obcą, której nie rozumiały.

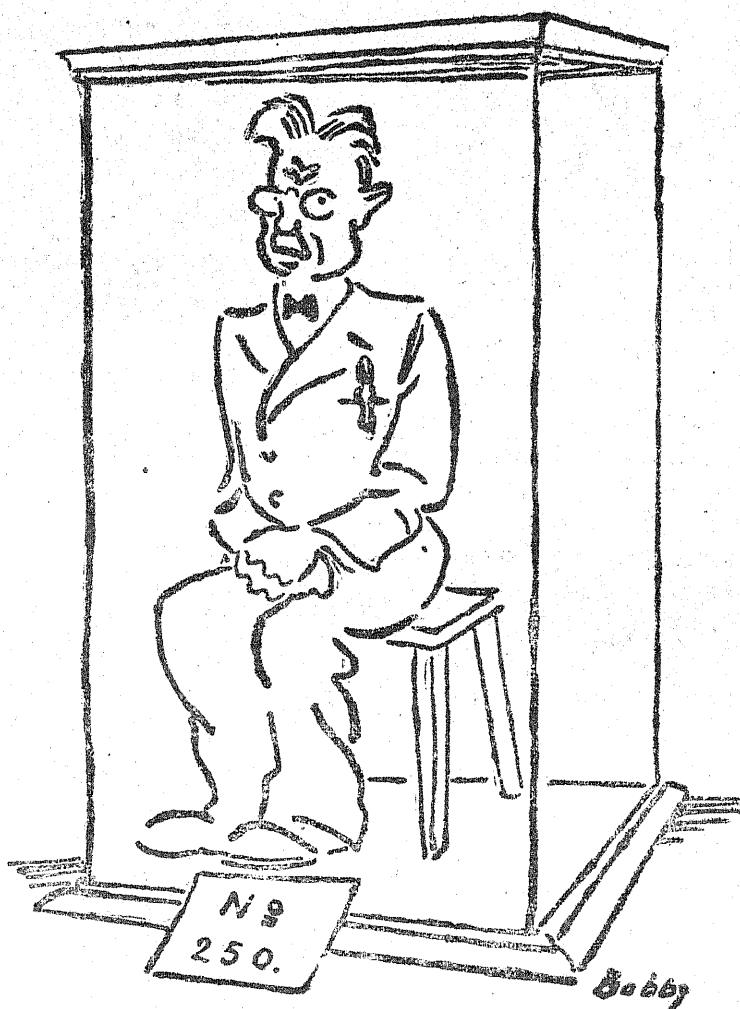
Słowianie wschodnio - pruscy przyjęli więc jej stronę zewnętrzną, materialną, ale moralnie pozostali surowi. Na pierwotnym

gruncie ich dusz wyrosła germańska brutalność do najwyższej potęgi.

Ta ich surowość, połączona z dyscypliną, dała naród feldfeblów; umiał on zawojuować Niemcy, wymusztrować je, zrobić z nich groźną potęgę i umiał je wykoleić, doprowadzić do niebywalej katastrofy. Surowa energia pruska zrobiła karierę Niemiec i równie surowa pruska naiwność karierę tę zmarnowała.

Dzisiaj po przegranej wojnie Prusy Wschodnie są znowu siedliskiem zabórczych i militarnych dążeń niemieckich oraz źródłem przyszłej zawieruchy wojennej. Wyeliminowanie tej prowincji od Rzeszy Niemieckiej było by dzisiaj największym dobrodziejstwem dla pragnącej wszelkimi siłami spokoju Europy.

W Panopticum.



Ostatni starosta pochodzący z Wielkopolski wzgl. Pomorza.

Kupno, z którym nie można było poczekać ani chwili

Jeden ze starszych zabytków piśmiennictwa polskiego „Psalterz Florjański”, który dotychczas znajdował się w posiadaniu Opactwa Św. Florjana w St. Gallen pod Lincom w Austrii, powraca do Polski zakupiony przez rząd.

Rokowania z Opactwem o sprzedaż cennego zabytku prowadził z ramienia rządu polskiego dyrektor Ossolineum we Lwowie, dr. Bernacki wspólnie z posłem polskim w Wiedniu p. Baderem.

Psalterz Florjański bogato i pracowicie ilustrowany, to znaczy zdobny kolorowymi

inicjałami i różnymi symbolicznymi malowidłami — jest najobszerniejszym zabytkiem polszczyzny z XIV w. i jako taki posiada wartość ogromną dla historii języka polskiego.

Cena kupna Psalterza przez rząd polski wynosi 500 000 szylingów.

Dyrektor Bernacki przywiezie Psalterz Florjański do Warszawy, by wręczyć go min. Czerwińskiemu, który zadecyduje, w której bibliotece zostanie umieszczony cenny zabytek naszego piśmiennictwa.

500.000 szylingów, wynosi około 700.000 zł. 15 proc. oszczędność na sędziowskich poborach wynosi około 350.000. Czyli za dwa miesięczną nędzę sędziów — kupiono „Psalterz”, zupełnie w porę.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 2 maja — Zygmunt

Wiadomości bieżące

Osobiste

W poniedziałek dnia 4 maja r. b. rozpoczyna 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy naczelnik wydziału podatkowego Magistratu m. Łodzi p. Eugeniusz Rychter. We wszystkich sprawach zastępować go będą naczelnicy poszczególnych oddziałów.

(a)

Bacność Hallerczycy!

Zarząd Związku Hallerczyków Choraąg Łódzkiej wzywa swych członków do wzięcia udziału w uroczystości Święta Narodowego w dniu 3-go maja r. b., Zbiórka w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej Nr. 104 o godzinie 9-ej rano.

Zarząd.

Zbiórka majowa Macierzy

Działalność Polskiej Macierzy Szkolnej jest powszechnie znana i uznana. Dość wspomnieć że zbiórki „Na dar narodowy“ co roku odbywają się pod wysokim protektorem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, a do Komitetu Honorowego zbiórki wchodzi wszyscy Ministrowie, Marszałkowie Sejmu i Senatu Episkopat, Dowódcy O.K. Kuratorowie O. Szk., Prezesowie Sądownictwa i Skarbowości przedstawiciele wielu poważnych organizacji i zasłużeni Działacze społeczni.

Zbiórka „Na dar narodowy“ w całości stale przeznaczona jest na prace kulturalno-oświatowe na Kresach szczególnie na zaniedbanych Kresach Wschodnich gdzie żywił polski jest ubogi i nie rozporządza środkami na utwierdzenie ducha polskiego na tych mieszanych a tak ważnych dla państwa obszarach.

Łódzkie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej wysyła w dniu 3 maja swych kwestarzy, jak to czynią niektóre organizacje. Kwestarze Łódzkiego Koła Macierzy są to poważni ludzie, członkowie Macierzy pracujący dla niej bezinteresownie z poczuciem społeczno-ideowego. To też Zarząd Łódzkiego Koła zwraca gorącą prośbę do ogółu aby kwestarze Macierzy traktowali z całą życzliwością i z tym uznaniem, na jakie ludzie ideowi zasługują.

Jeszcze jedno święto

Zarząd Główny Związku Kaniowczyków i Zeligowczyków organizuje w dniu 10 i 11 maja r. b. t. j. w rocznicę bitwy pod Kaniowem, doroczny walny zjazd Kaniowczyków, Zeligowczyków i uczestników b. 2-ej Karpackiej Brygady.

W związku z tem władze administracyjne wojewódzkie i szkolne zarządziły, by funkcjonariuszom życzącym sobie wziąć udział w zjeździe udzielane były urlopy na te dni.

(a)

KOMUNIKAT

Powszechny Związek Emerytów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Łodzi niniejszem podaje do wiadomości członków Związku i wogóle wszystkich emerytów Państwowych że w dniu 9-go maja r. b. o godzinie 16-ej w lokalu Związku Handlowców Polskich w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 108 odbędzie się zwyczajne walne zebranie.

Wobec ważności i żywości podlegających rozpatrzeniu spraw, uprasza się o liczne i punktualne stawianie się.

Niepotrzebne ograniczenia

Mając na względzie bezpieczeństwo po dróżnych zagrożonych przez nadmierną konkurencję i prowadzone z tej racji wyścigi autobusów P. Wojewoda Łódzki wydał obecnie nowe zarządzenie ograniczające na przeciąg dwóch lat ruch na niektórych odcinkach dróg publicznych w woj. łódzkim. Mócą tego zarządzenia które wejdzie w życie z dniem opublikowania w „Dzienniku Wojewódzkim“ przypuszczalnie dn. 4 bm. ograniczony zostaje ruch autobusowy na następujących odcinkach: 1) Łódź—Zgierz do 24 autobusów na dobę, 2) Łódź—Stryków do 24 autobusów 3) Łódź—Brzeziny do 18 autobusów, 4) Łódź—Tomaszów-Maz. do 16 autobusów, 5) Łódź—Tuszyn do 16 autobusów, 6) Łódź—Piotrków Tryb. do 16 autobusów, 7) Łódź—Piotrków—Tomaszów Maz. do 12 autobusów, 8) Piotrków—Sulejów do 8 autobusów, 9) Łódź—Pabjanice—Łask do 32 autobusów, 10) Łódź—Kalisz do 28 autobusów, 11) Kalisz—Konin do 10 autobusów.

12) Łódź—Konstantynów do 10 autobusów, 13) Łódź—Aleksandrów do 20 autobusów, 14) Łódź—Aleksandrów—Uniejów do 16 autobusów.

Zarządzenie to jednocześnie stanowi że ruch autobusów na wszystkich drogach odbywać się tylko w ten sposób, że jeden autobus po drugim, idąc po jednej i tej samej linii to jest do jednej i tej samej miejscowości wyjeżdżać może z miejsc postoju i przybywać na następne, leżące po drodze punkty i miejsca postoju w odstępie czasu niekrótszym niż 15 minut.

Jednocześnie przewidziane są kary za przekroczenie tych przepisów. Tak więc winni wykroczeń mogą zostać ukarani w drodze administracyjnej grzywną do 1000 zł. lub aresztem do 6 tygodni lub też obu temi karami łącznie, przyczem niezależnie od poniesionych kar muszą pokryć wyrządzone straty i szkody.

NIEUDANE SAMOBOJSTWO PO RAZ 16-TY

Przy zbiegu ulic Gdańskiej i 6-go sierpnia rzuciła się pod przejeżdżający tramwaj 14-letnia Janina Krajewska, zamieszkała przy ulicy 6-go sierpnia 96.

Młodziutka desperatka odrzucona została deską ochronną i odniosła ogólne płuśnienia głowy, twarzy i całego ciała. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, pó na

łożeniu opatrunku przewióz raną w stanie osłabionym do domu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w kronice pogotowia Krajewska notowana jest kilkakrotnie, jako usiłująca pozabawić się życia przez zatrucie czy też w inny sposób.

(a)

POD ADRESEM ŁÓDZKICH FABRYKANTÓW

Urząd wojewódzki w Łodzi rozesłał ostatnio do wszystkich starostów województwa okólnik zawierający rozporządzenie Rady Ministrów w kwestji wprowadzenia w życie rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ochronie rynku pracy.

Mianowicie w myśl tego rozporządzenia dla usunięcia bezrobotnym robotnikom i pracownikom polskim konkurencji sił z zagranicy, rozporządzenie to nakazuje, aby— od dnia 7 kwietnia r. b. poczynając — nie przyj-

mowano żadnego cudzoziemca do pracy bez porozumienia się z urzędem wojewódzkim

Jeśli dane przedsiębiorstwo uważa za konieczne przyjęcie do pracy obcokrajowca winno za pośrednictwem odpowiedniego starostwa powiatowego wnieść do urzędu wojewódzkiego podanie, z zaznaczeniem rodzaju pracy, w jakim obcokrajowiec ma być zatrudniony

Przed otrzymaniem zezwolenia urzędu wojewódzkiego zatrudnić obcokrajowca nie wolno. (b)

Nie chciał wynająć hotelu dla koni

Na skutek wydanego w październiku r. ub. zarządzenia Łódzkiego Starosty Grodzkiego, wydział sanitarny Magistratu m. Łodzi zakwestjonował urządzenie stajni Antoniego Potockiego, przy ulicy Fajra 14 i opieczętował po zamknięciu drzwi, wejście do stajni.

Nie zważając na to Potocki, który nie miał innego pomieszczenia dla koni, wprowadził i umieścił je z powrotem, przyczem wiedząc o odpowiedzialności, jaką musiałby ponieść w wypadku zniszczenia nałożonych pieczęci, zastosował inny system. Mianowicie,

oderwał kilka desek w tylnej ścianie stajni i urządził rodzaj prowizorycznych drzwi, które wprowadzał konie, unikając jednocześnie wzroku ciekawych, ze względu na to, iż drzwi były umieszczone od strony przeciwnej i niewidoczne od podwórza.

Mimo to ujawniono wykroczenie Potockiego i pociągnięto go do odpowiedzialności karnej. W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 40-letniego Antoniego Potockiego na 100 zł. grzywny lub 14 dni aresztu. (a)

Rehabilitacja b. burmistrza Rudy Pabjanickiej

W ciągu roku ubiegłego głośną była sprawa popełnionych przez b. burmistrza Rudy Pabjanickiej, Adama Łatkowskiego nadużyć na szkodę Sylwestra Gruszczyńskiego.

Jak się dowiadujemy wobec zaintereso-

wania się sprawą tą przez władze śledcze, urząd prokuratorski przy sądzie okręgowym w Łodzi przeprowadził szczegółowe dochodzenie, w wyniku którego z braku dostatecznych poszlak sprawę przeciwko Adamowi Łatkowskiemu umorzył. (b)

Skrzynka do listów.

Opłakany stan ulicy Stolarskiej

Na temat porządku i przywracaniu czystości w ostatnich czasach dużo się robi, a więcej się jeszcze pisze.

Wobec tego proszę zwrócić uwagę na ulicę Stolarską, która jak wiadomo ważną odgrywa rolę w ruchu kołowym i pieszym gdyż jest najkrótszą drogą, która łączy miasto z ulicą Aleksandrowską.

W pobliżu tej ulicy trzeba zaznaczyć znajduje się szpital „Poznańskich” w którym chorzy chętnieby chcieli czerpać świeże powietrze.

Ulica Stolarska i część ul. Drewnowskiej są zasypane wysokimi zaspami śniegi i odwiedzane przez setki łódzkich przedsiębiorców, którzy na te ulice wylewają w biały dzień i każdej porze ekskrymentu.

Ludność, która zmuszona jest przechodzić tą ulicą zgrzyta zębami, zatyka nosy z powodu cholerycznych smrodów i jednocześnie mile błogosławi urzędy, które tak troskliwie otaczają ją opieką.

Po kilkakrotnym zwracaniu się do Komisji Sanitarnej, Nadzoru, Policji, dotychczas nie zareagowano na ten nieporządek. Czy miema naprawę urzędu, któryby się zajął?

Wł. Suwalski

—0-0-0—

Z parafji św. Krzyża

Zarząd Przedszkola parafji św. Krzyża podaje do wiadomości, że z kwesty urządzanej w dn. 21, 22 23 i 25 kwietnia rb. w lokalach zamkniętych zebrano Zł. 759 gr. 77 wydatki wyniosły Zł. 24 gr. 90 czysty zysk Zł. 734 gr. 80

Wszystkim osobom kwestującym, oraz ofiarodawcom Komitet składa serdeczne Bóg zapłać.

—0-0-0-0—

Kronika policyjna

Pożar suszarni

W dniu wczorajszym centrala straży zaalarmowana została wiadomością o pożarze jakiego wynikił fabryce firmy „Szurek”, przy ulicy Północnej 26. Na miejsce wydelegowano I i II oddziały straży, które po półgodzinnej akcji pożar zgasiły.

W toku dochodzenia przeprowadzonego przez policję ustalono że pod ciężarem zawieszonych do suszenia przedzwy załamał się drążek i przedzwy wpadła do ognia, co spowodowało pożar. Straty spowodowane pożarem nieznane. (a)

Samobójstwo służa

W dniu wczorajszym w mieszkaniu swych chlebodawców przy ulicy Południowej 42 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie gazem świetlnym służąca Krason Władysława, która zamknęła się w kuchni i odcięła kurek gazu.

Desperacki czyn służącej został jednak w porę zauważony i przybyły lekarz pogotowia po zastosowaniu zabiegów przywrócił ją do przytomności. (a)

Zamach samobójczy

Pod wpływem nastroju wywołanego nadżyciem alkoholu, znajdując się w stanie pijanym usiłował pozbawić się życia w mieszkaniu przy ulicy Przedzalnianej 95, 32 letni Władysławski, który zażył większą ilość sublimatu.

Desperatowi udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego. (a)

Nie wszystkim idzie źle

Jak się dowiadujemy ukończone zostały prace nad zamknięciem bilansowym ubiegłego roku operacyjnego przez znane zakłady przemysłowe S. A. N. Ejtingon i Ska w Łodzi Zysk za rok ubiegły wyniósł przeszło 800.000 zł. przy kapitale zakładowym 10 mil-

jonów zł. i kapitale zapasowym przeszło 3 miliony zł.

Spółka w r. b. dywidendy nie wydzieli, zaś cały zysk zostanie przelany na fundusz amortyzacyjny. (a)

—0-0-0—

Kradzieże

Kordjarek Michał, mieszkaniec wsi Klenk, powiatu Brzezińskiego przybył do Łodzi na targ przywożąc 3 ćwiartki nasion buraków czerwonych oraz nabiał.

Na placu Kościelnym, Kordjarek będąc głodnym wstąpił do pobliskiej piwiarni, pozostawiając konia z wozem i towarami na ulicy bez żadnej opieki. Skorzystali z tego obserwujący go najwidoczniej złodzieje, gdyż po powrocie Kordjarek stwierdził brak nasion buraczanych, nabiału i kożuchów, łącznej wartości około 500 zł.

Powiadomiona policja wdrożyła natychmiast poszukiwania, dotychczas jednak na ślad złodzieiów nie natrafiono. (a)

Ruch jaki panował na ulicach w dniu wczorajszym wykorzystali „dolinjarze” którzy skradli z kieszeni Puryca Frenkla, zamieszkałego przy ul. Południowej 14, w chwili gdy obserwował pochód przy zbiegu ulic Zielonej i Piotrkowskiej, portfel zawierający 370 zł. gotówki i dokumenty.

Przy zbiegu ulicy Kilińskiego i Główniej, przyglądającemu się pochodowi, Holenderskiemu Michałowi (Brzezińska 53) po wycieciu kieszeni rzytwa nieznani sprawcy skradli portfel zawierający 120 zł. gotówką, weksle na kilkaset złotych i różne dokumenty.

Kieszonkowców poszukuje policja powiadomiona przez poszkodowanych. (a)

—0-0-0—

Nagły zgon starca

Jak to podawaliśmy w parku Sienkiewicza zmarł nagle z niewyjaśnionych przyczyn mężczyzna w wieku około 70 lat, nazwiska którego nie ustalono z powodu braku przy nim wszelkich dokumentów.

Obecnie po przeprowadzeniu dochodzenia, policja ustaliła, że zmarłym jest 70 letni Burek Ignacy zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 153, który zmarł na aneurysm serca. (a)

Humor

Komwojażer pewnej firmy w Aberdeen (Szkocja) został zatrzymany w czasie podróży morskiej przez silną burzę przy wyspach Orknejskich. Telegrafuje do swego szefa:

— Zatrzymany przez burzę, co robić? —

Odpowiedź brzmi:

— Rozpocznij pan od wczoraj swój urlop.

Najbogatsi ludzie na świecie

Myli się ten kto myśli, że bogata Ameryka posiada u siebie najbogatszych w świecie ludzi. Zaden ze słynnych multimiljardierów amerykańskich Morgan, Rockefeller Ford czy Mellon nie dzierży w swych rękach rekordu bogactw ziemskich. W dodatku Ameryka nie posiada nawet rekordu milionerów, bowiem więcej ich Anglia choć mniej się pod tym względem reklamuje.

Ale zaden z angielskich milionerów nie posiada także rekordu bogactwa. Rekord ten należy do pewnego księcia Linduskiego, Nizama Heiderabad.

Czterdziestopięcioletni książę, może nie najszcześliwszy lecz zato najbogatszy człowiek świata, panuje jako udzielny książę nad trzytoma milionami poddanych w kraju, który znajduje się pośrodku półwyspu indo-chińskiego. Majątek Nizama Heiderabada jest wprost fantastyczny. Jego majątek prywatny w sztabach złotych ma posiadać wartość pół miljar- da dolarów.

Wartość korony i klejnotów rodzinnych jest nieobliczalna. Zresztą o jego bogactwie świadczyć może to że podczas ostatniej wojny światowej zapłacił on rządowi angielskiemu tytułem podatku 50 milionów dolarów.

Roczny dochód tego współczesnego Na baba wynosi okrągłą sumkę 40 milionów dolarów.

Indyjski książę jest dość rozrzutny. Niedawno wydał na budowę nowego pałacu półtora miliona dolarów. Nie wyjeżdża i nie wyjeżdżał nigdy za granicę. Natomiast dużo podróżuje po Indjach i wtedy podróże jego noszą charakter niezwykle luksusowy o jakim europejczycy nie mają pojęcia. Jeśli podróżuje kolejną — książę indyjski zajmuje dla siebie specjalny pociąg salonowy złożony z 22 wagonów pulmanowskich, za który ciągną cztery pociągi towarowe naładowane osobistymi rzeczami Nizama. Posiada on do własnego użytku 400 samochodów osobowych.

Drugie miejsce w światowym rekordzie bogactwa zajmuje — znowu nie Amerykanin, lecz szwedzki magnat zapalczany Ivan Krewger. a na trzecim miejscu znajduje się Simon Patino z Boliwii, król cyny.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie u- porczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NEVROSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena! zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Strasliwa katastrofa kolejowa

Strasliwa katastrofa kolejowa miała miejsce na linii Aleksandria — Kair. Katastrofa wydarzyła się w pociągu pośpiesznym, znajdującym się w pełnym biegu.

Zapewne skutkiem przegrzania osi, trzy wagony tego pociągu zapaliły się, co wywołało wśród natłoczonych pasażerów nieopisaną panikę. W śmiertelnym lęku pasażerowie zaczęli wyskakiwać z okien wagonu, nie licząc się z wielką szybkością pociągu. Skutkiem tego wielu z nich poniosło śmierć lub też doznało ciężkich obrażeń.

Ci podróżni pływających wagonów, którzy nie zdołali docisnąć się do okien, zostali żywym spaleni. Już bezpośrednio po katastrofie znaleziono przeszło 40 zwęglonych zwłok, jest jednak niemal pewne, że liczba ofiar będzie znacznie większa, gdyż ekspedycja ratunkowa nie zdołała dotąd odgrzebać wszystkich ofiar. Zresztą odszukiwanie tych ofiar trwać będzie czas dłuższy ze względu na to, że wielu pasażerów poniosło śmierć w biegu, trzeba więc dokładnie obszukać tor na przestrzeni kilkunastu kilometrów.

Prócz tych, którzy ponieśli śmierć, ofiarą katastrofy padło 36 osób. Odniosły one ciężkie rany, to też z tej liczby 7 osób znajduje się w stanie beznadziejnym. Wśród zwęglonych zwłok znajdują się szczątki dziesięciorga dzieci. Ofiarą strasznego nieszczęścia padli wyłącznie tubylcy, z wyjątkiem jednego Hiszpana. Mnóstwo ciał uległo takiemu zwęgleniu, że nie można ustalić ich tożsamości.

— 0-0-0 —

O czym się nie wie

Najwyższą wieżą na świecie jest nie, jak powszechnie sądzą, 300 metrowa wieża Eiffla w Paryżu, ale wieża w londyńskim Wembley-Parku, która ma 356 metrów wysokości.

• • •

Najgęściej zaludnionym miejscem na ziemi jest wyspa Jawa. Wypada tam przeciętnie 266 osób na kilometr kwadratowy.

• • •

W jednym z kantonów szwajcarskich Oberwalden, młodzież poniżej lat 18-tu paląca papierosy, płaci 100 franków kary od każdego papierosa.

• • •

W ciągu roku 1930 na wodach naszej ziemi zatono 712 okrętów, ogólnej pojemności 640 tysięcy ton rejestrowanych brutto.

Z tej liczby na flotę angielską przypada 242 okręty, na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 131, na Francję 53, Włochy 45, Niemcy 42, okręty. Reszta zatopionych okrętów przypada na inne kraje.

Polska nie straciła żadnego okrętu.

• • •

Szpilka została wynaleziona w r. 1343. Przedtem używano jedynie drewnianych gwóźdźników.

• • •

Ostatnio w Pensylwanii wywiercono otwór, sięgający w głąb ziemi na 3 tysiące metrów.

• • •

W ciągu ostatnich lat 10-ciu ilość ludności w Indiach wzrosła o 30 milionów ludzi, a więc o całą niemal ilość zaludnienia Polski.

Cukier jako środek nasenny

Jak się okazuje, wyrażenie „słodki sen” nie jest wcale poetycką przenośnią, bo jak dowiodły badania naukowe, może on być wywołany odpowiednim spożyciem cukru.

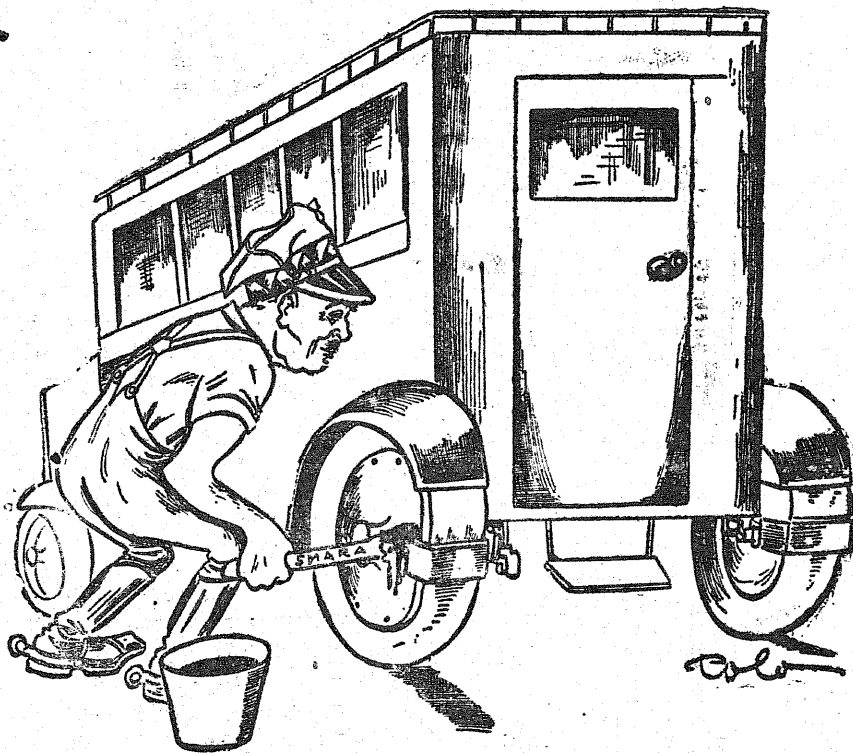
Dr. Laird, kierownik psychologicznego wydziału przy uniwersytecie w Colgate, przeprowadził specjalne badania nad snem 140 studentów i 136 studentek. Badania te przekonały przedewszystkiem, że studenci budzą się bez porównania trudniej od swych koleżanek, które na pierwsze wezwanie wstają ze snu rzeźkie i wesole.

Następnie przekonano się, że naogół dziewczęta o 15 proc. lepiej śpią od swych kolegów, a szczególnie krzepiącym snem odznaczają się te, które spożywają obfitą ilość cukru.

Cukier, wprowadzony do organizmu pod postacią dobrze słodzonych napojów, cukierków czy ciastek, sprawdza mocny i pozbawiony wszelkich zwidzisk sen.

— 0-0-0 —

Ulgi dla autobusów czyli bałagan podatkowy.



Najpierw wóz hamują,
A potem go smarują

Sensacyjne doświadczenia amerykańskich fizjologów

Faktem ogólnie znanym jest to, że skłamy się wszyscy z olbrzymiej ilości komórek, tworzących olbrzymie państwo rządzone przez pewnego rodzaju parlament czy też rząd komórek, mieszczących się w czaszce.

Mniej jednak znana jest okoliczność, że zasadniczo każda z komórek umiera od zatrucia własnymi wydzielinami organicznymi i je zeli stale zachowywać warunki dogodne dla życia komórki, to komórka będzie nieśmiertelna.

Niezwykle ciekawe doświadczenie wykazujące dobitnie nieśmiertelność komórek zwierzęcego organizmu przeprowadzają od lat 18 uczeni instytutu Rockefellera w Ameryce.

Dnia 7 lutego 1912 roku z embrjonu kury wycięto mały kawałeczek bijącego już serca.

Już z dawniejszych doświadczeń wiadome było co należy uczynić, aby taki kawałeczek żywego organizmu zwierzęcego utrzymać przy życiu.

Z niezwykle pieczołowitością zajęto się więc owym kawałkiem embrjonalnego serca. Już w ciągu dwóch dni jego objętość powiększyła się sześciokrotnie równocześnie zaś ów środek fizjologiczny w którym znajdowało się kurze serce zanieczyszczony pozostał wydzielinami komórek. Trzeba więc poleżyć do innego naczyńia ową kolonję komórek, gdyż inaczej zmarłyby one „śmiercią naturalną”.

W ten sposób postępowano przez przeszło 18 lat i przez cały ten czas trzeba było

stale obcinać rosnący kawałek żywego serca kury, ze względu na stały wzrost.

Jak wielka jest siła rozrodcza owych komórek udawadnia proste obliczenie. Gdyby starano się utrzymać przy życiu wszystkie przyrastające komórki serca kurzego, to już po dziesięciu latach czyli w roku 1922 ciężar niezwykle owego serca przeważałby ciężar całej kuli ziemskiej!

Oczywiście największa nawet armja uczonych nie mogłaby wykonać pracy wyhodowania tak olbrzymiej masy organicznej.

Faktycznie hodowano „tylko” 20 tysięcy kultur wywodzących się z kawałka serca kurzego wyciętego w roku 1912 Kultury te służą do najrozmaitszych doświadczeń i odgrywają główną rolę w niezliczonej ilości naukowych rezpraw.

Badano naprzykład wpływ bakterij grzyźlicy oraz innych chorób na tej kolonji komórek.

Są serca których ceny nie da się określić, w każdym bądź razie serce embrjona kurzego należy niewątpliwie do najcenniejszych. Gdyby bowiem obliczono koszty utrzymania tej cząstki rosnącego serca przy życiu koszty doświadczeń i koszty fotografowania tychże doświadczeń poczynawszy od roku 1912 do roku bieżącego, otrzymalibyśmy około 11 milionów zł. przedstawiających cenę kawałka serca kurzego, utrzymanego dotąd sztucznie przy życiu.

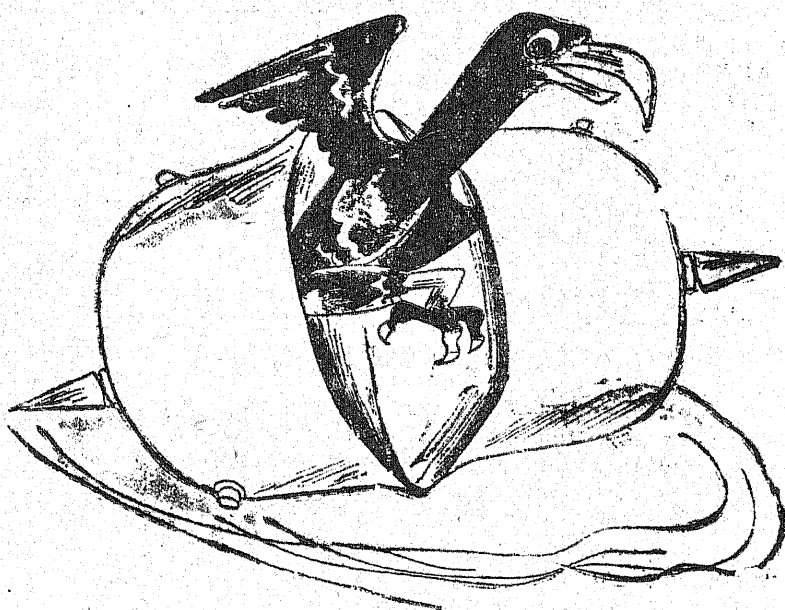
Suma niezwykle wysoka wzmianczona za to jednak poza pierwszorzędem znaczeniem naukowym człowiek może pochwalić się, że po raz pierwszy obdarzył część ciała zwierzęcego nieśmiertelnością.

W Szwajcarii legitymacja dziennikarska otwiera wszystkie drzwi.



W Polsce otwiera ona nawet bramy fortecy!

Wielkanoc 1931.



Jajka wielkanocne w Niemczech.

W. KATEJEW.

Precz z biurokracją!

Naczelnik biura przeczytał uważnie gazetę i złapał się za głowę z przerażenia. Zadrzwonił.

— Natychmiast przywołaj sekretarza! Pięściami scisnął skronie. Szybkim krokiem przebiegał gabinet we wszystkich kierunkach.

— Słucham! — rzekł sekretarz wchodząc do gabinetu.

— Proszę siadać. Sprawa jest bardzo ważna. Czytaj pan!

— Czytałem. — westchnął sekretarz, zerkając w stronę gazety, leżącej na biurku.

— I co pan sądzi?

— Nic nie sądzi! Nie wiem! Już po raz czwarty napadają na nas za biurokrację. Trzeba będzie walczyć. Wykurzyć go stąd!

— Z kim walczyć?

— No, z tym biurokracizmem!

— Tak jest! Będziemy walczyć! — Zgębił go. Przepędzimy na cztery wiatry! Nie będzie o nas źle pisać. Przecież to skandal.

W młody proletariacki organizm państwowy wiera się stary, niewiadomo skąd przybyły cuchnący biurokracizm burżuazyjny, a my, miast walczyć, nie zwracamy wcale uwagi. Więc zabieramy się do dzieła.

— Tak jest, panie naczelniku.

— Pan to wszystko przypilnuje, załatwi. Sprawa ważna, kwestja zasadnicza. Pilne. Terminowe. Do rąk własnych. Nie wchodzić bez zameldowania. Tfu. Co ja też wygaduję? Już mi się w głowie mąci ze zdenerwowania. Już mi się język płacze. Tak nas opisali. A tu jeszcze przyjdzie komisja do naszej instytucji i zobaczy tę biurokrację. A kto będzie za to odpowiadał? Ja będę odpowiadał. Zgubicie mnie wszyscy. Natychmiast zajmiecie się tem. — Przygotować mi plan walki z biurokracją w naszej instytucji!

— Dobrze panie naczelniku.

— Ale czy pan mnie rozumie? Pan wie od czego zacząć? Orientuje się pan? Zaraz pan opracuje projekt radykalnego wykorzystania biurokracji, da pan do zaaprobowania memu zastępcy, a później przyniesie pan do mnie. Dołączyć wszystkie akty, skorygować dać do ekspedytu, wykoncypować wszystkie decyzje w tej sprawie, nie wchodzić bez zameldowania, nie pluć na pogłose. Tfu, psia krew. Co też a wygaduję. Głowa mi pęka, serce mi zamiera, sam już nie wiem co mówię. Żeby tak nas opisać. Co za wstyd. Jeszcze wyrzucą, zredukują. Natychmiast do pracy!

— Rozkaz, panie naczelniku! Następnego dnia naczelnik po przeczytaniu gazety, miał wrażenie, że dostanie ataku nerwowego. Nacisnął znów dzwonek.

— Załatwione? — krzyknął do sekretarza.

— Załatwione.

— No, nareszcie. Czytał pan dziś gazetę? Zwarjować można z tym biurokracizmem. Znow napadają. Uzgodniłście projekt z kierownikami oddziałów?

— Uzgodniłem.

— Przełutynowaliście?

— Przełutynowałem.

— Skorygowaliście?

— Skorygowałem.

— Mój zastępca zaaprobował?

— Niestety nie.

— Jakto nie? Dlaczego nie?

— Ponieważ jest na urlopie. Pan go zastępuje panie naczelniku.

— Ja go zastępuję? Hm.. to trudno. W takim razie przynieście mi projekt. Podpisze go jako mój zastępca, później przeprowadzi cie go przez dziennik i ponownie mi go przedłożycie jako naczelnikowi. Zrozumiane.

Po upływie 10 minut.

— Panie zastępczo naczelnika, przyniosłem tu projekt walki z biurokracją do aprobaty i podpisu.

— Dobrze, proszę zostawić go na tamtym biurku. Przejrzyć go później.

Po upływie 5 minut.

— Panie naczelniku melduję, że rozkaz wykonałem.

— No i cóż zastępca mój podpisał ten projekt?

— Nie. Zatrzymał na razie u siebie, na tamtym biurku. Powiedział, że rozpatrzy go później.

— Ależ to skandal! Biurokracja! W ten sposób powstają zaległości. Proszę napisać do niego list o niedopuszczalności traktowania w ten sposób sprawy posiadającej znaczenie państwowe. Dać mi do podpisu i zanieść mu.

— To zaaczy panu?

— Nie mnie, ale memu zastępcy.

— Ale pan przecież zastępuje swego zastępcę!

— Co to znaczy zastępuję zastępcę? Zastępuję go przy tamtym biurku, a przytem jestem naczelnikiem. Właściwie to przy jakim biurku jestem naczelnikiem? Do diabła... pan wprowadza tylko rozgardiasz, a ja mam tyle spraw do załatwienia, a ja już nie wiem które sprawy są moje a które mego zastępcy. Niech przygotuje to pismo z nagana dla niego. Natychmiast!

Po upływie 10 minut.

— Panie zastępczo naczelnika, mam tu

pismo od naczelnika.

— Dobrze zostawcie na tamtym biurku. Później przeczytam. Widzicie że jestem teraz bardzo zajęty.

Po upływie 5 minut.

— Panie naczelniku polecenie wykonałem. Pismo doręczyłem.

— Zastępca mój przeczytał je?

— Nie, powiedział że przejrzy je w domu.

— A to biurokrata! Wezwać go natychmiast do mnie!

— Panie naczelniku nie mogę, przecież pan i on to jedna osoba.

— Milczeć! W urzędzie nie może być je dnych i tych samych osób. Wszystkie osoby są oficjalne. Wezwać go tu!

— Dobrze. Panie zastępczo, naczelnik wzywa!

— Do kogo pan teraz mówi, do naczelnika czy zastępcy? Aha już wiem. Niech mu pan powie że zaraz przyjdę.

Po upływie godziny interesanci wyczekujący na przyjęcie, usłyszeli donośny głos naczelnika, rozmawiającego ze sobą za drzwiami gabinetu i biegającego od biurka do biurka.

— Przygotowaliście?

— Przygotowałem.

— Przeczytaliście?

— Przeczytałem.

— Podpisałaście?

— Nie podpisałem. Czekam aż wy podpiszecie.

— Ależ ja mam wyższy stopień służbowy. Wy musicie pierwszy podpisać.

— Nie podpisał!

— Wytoczcie wam dyscyplinarkę.

— A ja waiosę na was zażalenie.

— Wstrętny biurokrata!

— Jaki pan, taki kram!

— Co się tam dzieje? — pytali zdumieni interesanci woźnego Mikę.

— A, to nic. To nasz naczelnik z biurokracizmem walczy.

A za drzwiami grzmiał coraz dziksz głos:

— Precz z biurokracją! Bardzo pilne! Przygotować! Dołączyć! Podpisać! Uzgodnić! Nie wchodzić bez zameldowania! Nie pluć na podłogę! Zaliczek nie wydaje się. Ha, ha, ha!

K O N I E C

—010—

MUNDURKI letnie

do Gimnazjum Idzikowskiego

oraz do wszystkich innych szkół

po cenach reklamowych poleca

M. Migdał Łódź, Gdańska 59 tel. 108-30**Reformacie piguiki Zakonnik**

znane od 1602 roku

Reguluje żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierza hemoroidy, czyszczy krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 3 pigulek na dobę. Cena pudełka zł. 1,35 wyrobu

KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI

Warszawa Trębacka 4

Zadać w apt i skład. z „Zakonnikiem”

Iszy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi**SPLENDID**
Narutowicza 20Początek o g. 4,15 Aparatura
dźwiękowa: Western Electric

Dziś i dni następnych

Najnowsza para kochanków filmowych
pełni temperamentu i elegancji
w uroczej dźwiękowej operetce filmowej wytwórni „UFA” p. t.**Z Rozkazu Księżniczki**

Najweselejsze przygody miłosne zakochanej księżniczki Matrymonialne kłopoty ministra dworu. Nadworny detektyw „Pipac” prześladowany przez niepowodzenia. — Wspaniała dawno niewidziana imponująca rozmachem wystawa — Jutro i pojutrze od 12 do 3-ej ceny m. 0,75 i 1 zł. Passepart. prócz urzęd. nieważne

Miłość incognito

Liljana Harvey i Henry Garat**LUNA**Pocz. seans. o g. 3.30 pp.w niedz.
sob. i święta o g. 12 w pol. Cen
ny miejsc mimo wysokiego nakła
du kosztów niepowyższone
Passepartout i wszelkie bilety
ulgowo, premjowa i bezpłatne
nieważne aż do odwołania
Przedprz. biletów w kasie
kino-teatru codz. od 12—2
Uprasza się o przybywanie na
wcześniejsze seanse, dla uniknie
cia natłoku

Dziś i dni następnych

Największy film świata!

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Według słynnej powieści E. M. REMARQUE'a

Wytwórni: Universal Pictures Corporation

Ten gigantyczny epos, zaczerpnięty z prawdziwego życia, w całym bezmiarze realności i potęgi uniesienia
telniony na filmie, żyć będzie wiecznie i jako film wywiera jeszcze większe wrażenie niż głośna
powieść Remarque'aDźwiękowy Teatr
Świetliny**CASINO**Pocz. sensów w dnie
powszed o godz. 4.30. W
soboty i niedziele PO
RANKI od godz. 12 do
3-ej po cenach najniż
szych 75 gr. i 1 zł.Dziś i dni następnych
Wielki film cyrkowy p.t.W roli głównej
ulubienica
narodów**KARKOŁOMNE ZAKRĘTY****CLARA BOW i Richard ARLEN**

Rewelacyjna nowość w technice kinematograficznej

Dla uprzyętnienia treści dialogi angielskie — zastąpione dialogami polskimi.

Arcyciekawa treść.

Fascynująca gra.

Emocjonujące momenty.

NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe

URZĘDNIICY

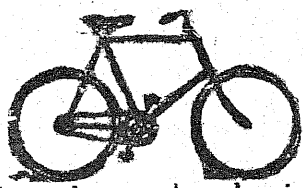
ROBOTNICY!

PANIĘ-
TACIE, że**MEBLE**gwarantowane po
cenach konkuren-
cyjnych kupicie
tylko we firmie**F. NASIELSKI**

2 RZGOWSKA 2

Telefon 143-08

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH

UWAGA. Na składzie wielki wybór łózek metalowych, oraz
i wyrobów tapicerskich**Rowery**znanych krajowych i za-
granicznych firm po najniższych cenach polecają**N. KOKOSZKO i B. BORYSEWICZ**

6-go SIERPNIA 3

Firma nagrodzona została pochwałą.

Najlepszy odbiór na detektor

ma cen,

kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn

za zł. 25

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzejka 9. Tel. 134-06

GŁUCHOTAuleczalna. Wynalazek Eu-
fonja zademonstrowany spe-
cjalistom. Usuwa przytępio-
ny słuch, szum, ścieknie-
cie uszów. Liczne podzięko-
wania. Zadzajcie bezpłatnie
pouczającej broszury. Ad-
res: EUFONJA Liszki
k. Krakowa

UWAGA!

UWAGA

Państwowi urzędnicy - czki
Na raty! Na sześciomie-
siężne spłaty!obuwie, firanki kapy, wełniane
i bawełniane towary, bielizna
męska i damska, kołdry, ehodni-
ki, dywany, torby, parasolki,
białe towary i galanterijne
poleca firma

KREDYT "Nawrot 15 1 p

Ważne dla Pp. Oficerów i Podof. RezerwyKrawiec wojskowy J. GRINER (egzyst. od r. 1902)
11 go LISTOPADA (Konstantynowska) 68, parter
w ykonywa wszelkie roboty wojskowe najszybciej i na
dokładniej po cenach i warunkach nader przystępnych**J. Nowakowski**

Piotrkowska 9

poleca obuwie, poleca
ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od
zagranicznej reklamowanej tandety.Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzie-
ciniego po cenach konkurencyjnych

Droga do Zdrowia!

Cherzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE

Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczy nadmierną otyłość powodując prawidłową przemianę materii w organizmie

GASTROSA leczy chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszki, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczy ból i stany zapalne (anginy gardła, krtań, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczy choroby płuc. Usuwają kaszel i załegnięcie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu,

UROSA leczy cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie

Skład apteczny **M. WŁODAREK** ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-03



Łódź, od 1896 r.

Łóżka metalowe Materace wszelkiego rodzaju Wózki dziecięce w największym wyborze po cenach znacznie niższych poleca: Najstarsza fabryka mebli żelaznych

J. B. Wołkowyski

Skład fabryczny: Narutowicza 11 Telefon 137-70
Uwaga! Wielki wybór wózków dziecięcych Mercedes

Szewcy.

Najtaniej nabyć skórę w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —:— AL. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-38

Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę



PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
istn. od roku 1886

St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wymagań figury. Prostatryzm, gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw żylakom, gruczolom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.



Reklama to potęga

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA** NAWROT 8

Posady i prace

POTRZEBNA podreżna do szycia, ul. 28 Pułk. Strz. Kan. Nr. 26 m. 29 2032—2

Różne

W SPRAWACH hipotecznych, podziału i sprzedaży majątków i urzędzenia opieki i tp. informacji udziela **Poludniowa 28 m. 15 front, lewe wejście III piętro 9—10 r. i 4—5 pp.** 2026—2

ORZEWKA Owocowe Parkowe Igiaste

krzewy, róże rośliny zimotrwałe i Dalje-Georginie poleca w wielkim wyb.

Jerzy Kołaczkowski

Zakład Ogrodniczy, Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241
Nasiona. Kwiaty cięte i doręczkowe.

Ceny niższe.

Cenniki na żądanie

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie dżalermia. Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p.

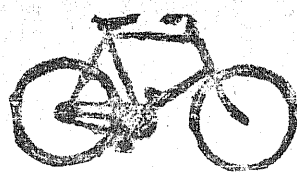
Dla niezamożnych ceny leczenia

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.



Krowery

Zawadzkiego Kamińskiego

i różnych znanych marek zagran. nabyć można

najtaniej. I najdogodniej

w fabrycznym składzie „Dobropol”

Łódź Piotrkowska 75

w podwórzu tel 153-61

Krawiec męski

St. Gajda

KILINSKIEGO 216

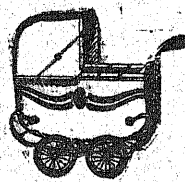
przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów

Robota pierwszorzędna.

Ceny niższe

Zagubione dokum.

ZAGINEŁA legitymacja za pomocowa na imię Tadeusz Skinder. wydana w Łodzi 2034—1



WOZKI dziecięce **ŁÓŻKA** metalowe **MATERACE** hyg.

spręż. „PATENT” **WYŻYMACZKI** amer. **UMYWALKI**

Na dogodnych warunkach w **Fabrycz. Składzie**

„DOBROPOL”

Łódź. Piotrkowska 73. tel. 153-61

w podwórzu

NASIONA

wszelkie pierwszej jakości przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodnictwa, polecają **SKŁADY**

L. Jasińskiego

prorowadzone od 1870 r.

w Łodzi, ul. Andrzejka 10

Tel. 168-56

w Łęczycy, Poznańska 30

Tel. 125

Cenniki na żąd. bezpłatnie

SKŁEP

KAZIMIERZ Zielonko

AL. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

PLACE NAD MORZEM

po 2,500 — wpłata 500 zł

Place pod Gdynią po 5,000

wpłata 2,000 zł. Parcela za

Wejherowem 6 mórg roli

z lasem 4,000 — wpłata

1,000 zł. reszta ceny kupna

może pozostać na długie

lata, sprzedaje Makowski,

Wejherowo ul. Klasztorna

9. Pomorze,

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny

M. WŁODAREK

Rzgowska 7, tel. 151-03

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.